

# Młodzi akademicka w całym kraju obchodzi Międzynarodowy Tydzień Studenta

WARSZAWA PAP. We wszystkich ośrodkach studenckich kraju młodzież uroczyście i radośnie obchodzi trwający obecnie Międzynarodowy Tydzień Studenta. Organizacje studenckie urządzają w tym czasie liczne spotkania z przedstawicielami młodzieży zagranicznej, studiującej w naszym kraju. Na wyższych uczelniach odbywają się również wieczornice, zabawy i imprezy sportowe.

Tak jak w całym kraju, pod hasłem międzynarodowej solidarności młodzieży studenckiej w walce o przyjaźń i pokój przebiegały spotkania studentów łódzkiej ze studium w Polsce młodzieżą zagraniczną. Spotkania takie odbyły się w tych dniach m. in. w Wyższej Szkole Ekonomicznej i Politechnice. Ponadto komisja okręgowa ZSP zorganizowała w Domu Studenckim nr 7 ciekawą imprezę rozrywkową pn. „Egzamin z uśmiechem”.

W Warszawie, w ub. sobotę i niedzielę odbyły się na Uniwersytecie, SGGW, Politechnice, Akademii Medycznej, PWSP oraz w wielu domach studenckich wieczornice i zabawy uroczajone występami studenckich zespołów artystycznych. W niedzielę wielu słuchaczy uczelni warszawskich wzięło udział w sztafecie, która przebiegała trasą od pomnika braterstwa broni na Pradze do placu Jedności Robotniczej przed Politechniką.

W najstarszym ośrodku studenckim Polski — Krakowie odbyła się z okazji „Tygodnia” atrakcyjna impreza pn. „Rewia młodości”, która zgromadziła w wielkiej hali ZS „Gwardia” przeszło 4,5 tysiąca młodzieży. Gorącym oklaskami witali młodzież popisy wielu studenckich zespołów artystycznych, muzycznych i tanecznych. „Gwoździem” programu były występy reprezentacyjnego Zespołu Pieśni i Tańca Akademii Górniczo-Hutniczej, góralskiej kapeli z Politechniki. W związku z „Tygodniem” liczne atrakcyjne imprezy

## Zbiory bawełny w Chinach



## 608 tysięcy lirów na fundusz »Unity«

RZYM PAP. Kierownictwo włoskiej Partii Komunistycznej donosi, że zbiórka na fundusz dziennika „Unita” dała 608.750 tys. lirów. Suma ta została zebrana w ciągu kilku tygodni mimo przeciwności ze strony władz.

# GŁOS WYBRZEŻA

Proletariusze  
wszystkich krajów  
łączcie się!

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Nr 272 (2506) GDAŃSK WTOREK 16 LISTOPADA 1954 R. CENA 20 GR

# KOMUNIKAT

## Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego o wykonaniu wojewódzkiego planu gospodarczego w III kwartale 1954 r.

Według tymczasowych danych wykonanie wojewódzkiego planu gospodarczego w III kwartale 1954 r. przedstawiało się następująco:

### I. Wykonanie i wzrost produkcji terenowego przemysłu drobnego

Plan globalny produkcji przemysłowej w III kw. 1954 r. w/g wartości w cenach niezmiennych został wykonany w 111 proc. Globalna wartość produkcji terenowego przemysłu drobnego w porównaniu z III

	% wykonania planu
Wojewódzki Zarząd Przemysłu Terenowego	109
Wojewódzki Zarząd Przemysłu Terenowego	
Materiałów Budowlanych	110
Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy	111
Związek Spółdzielni Spożywców	103
Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”	119
Ekspozytura Wojewódzka Centralnego Zarządu Handlu Owocami i Warzywami	147

W III kw. br. wyprodukowano ponad plan znaczną ilość artykułów przemysłowych, jak np. wyroby emaliowane, wyroby szklane, sprzęt instalacyjny, meble kuchenne, meble tapicerowane, szelki, konserwy rybne i inne artykuły spożywcze, co pozwoliło na pełnię zaspokojenie potrzeb ludności.

Przekroczono również zadania planowe w zakresie produkcji artykułów inwestycyjno-zapobiegawczych, jak np. odlewy żeliwne, aparatura oświetleniowa, maszyny i urządzenia dla przemysłu spożywczego, części zamienne do samochodów, części palona, wyroby betonowe oraz szereg innych.

Wprowadzono do produkcji szereg nowych asortymentów dotychczas nie produkowanych w województwie, a mianowicie: nowy asortyment naczyń emaliowanych, szereg wyrobów z mas plastycznych jak: sandały, płaszcze przeciwdeszczowe, torby gospodarze i inne. Ponadto opracowano technologię i przygotowano do produkcji aparaty do cyklowania i froterowania podióg oraz odkurzacz.

Rozzerzona została produkcja z odpadów. Między innymi w III kw. produkowano z odpadów automaty do tapczanów, blachy do pieczenia, wyroby szcołkarskie, zabawki, konfekcję dziecięcą, tłuszcze techniczne itp.

W większym stopniu uwzględniono potrzeby wsi. Przemysł terenowy wyprodukował ponad plan dla potrzeb wsi takie artykuły, jak siekiery, motyki, szpadle, brony, wozy, części do wozów, korbwoody do żni-

### II. Rolnictwo

Dzięki podjętym zobowiązaniom oraz wzmoczonej mobilizacji szerokich rzesz pracujących chłopstwa i robotników rolnych, jak również dalszemu wzrostowi mechanizacji rolnictwa, pomimo niesprzyjających warunków atmosferycznych tegoroczna akcja żniwna przebiegała na ogół sprawnie.

Niemniej jednak na skutek pewnych braków organizacyjnych zakończenie żniw nastąpiło z opóźnieniem. W kampanii żniwnej wyróżnił się m. in. powiat starogardzki, który pierwszy za-

## O aktywny udział polskiego rzemiosła w realizacji uchwał partii i rządu

Rezolucja uchwalona na naradzie  
w Warszawie

WARSZAWA PAP. Uczestnicy odbytej 13 i 14 bm. krajowej narady aktywno rzemiosła indywidualnego uchwalili rezolucję, określającą sposoby zwiększenia za-

kresu i polepszenia jakości usług świadczonych dla ludzkiej pracy miast i wsi.

Rezolucja podkreśla na wstępie, że interesy rzemiosła polskiego są nierozdzielnie związane z interesami mas pracujących. Praca rzemiosła służy dalszemu stałemu podnoszeniu dobrobytu całego narodu.

W dotychczasowej pracy rzemiosła w dziedzinie usług — stwierdza rezolucja — było wiele niedociągnięć. Dla ich usunięcia i wykonania w pełni uchwał II Zjazdu PZPR oraz uchwały Rady Ministrów z sierpnia br. niezbędne jest przede wszystkim rozszerzenie przez zakłady rzemieślnicze ich działalności usługowej — dla indywidualnych odbiorców — zamiast wykonywania dużych zamówień dla przemysłu, dalsze zwiększenie liczby warsztatów rzemieślniczych, uzupełnianie przez produkcję rzemieślniczą luk w asortymencie artykułów, których brak odczuwa się na rynkach lokalnych oraz które nie są wytwarzane przez przedsiębiorstwa uspołecznione.

Rezolucja zwraca uwagę na konieczność podniesienia jakości, terminowości, kultury i estetyki usług świadczonych przez rzemiosło indywidualne.

W celu realizacji stojących przed rzemiosłem zadań, na leży stale podnosić kwalifikacje zawodowe rzemieślników prowadzących warsztaty i osób zatrudnionych w tych warsztatach, zwiększyć liczbę młodych kadr przez racjonalizację hasła „każdy mistrz szkoli uczniów” oraz rozszerzyć zasięg ruchu racjonalizatorskiego przez jak największy udział rzemiosła w klubach racjonalizatorskich.

Dalsze ważne zadania — to zwiększenie udziału rzemieślników w działalności organizacyjnej rzemieślniczej i usprawnienie ich pracy, zwiększenie zainteresowania rzemiosła sprawą zacięśnienia więzi gospodarczej ze spółdzielniami rzemieślniczymi, szerszego korzystania z ich pomocy.

W zakończeniu rezolucji czytamy: „Narada wzywa do aktywnego włączenia się w realizację zadań wynikających z uchwał partii i rządu. Realizując te zadania rzemiosło poprzez czynny programy wyborcze terenowych komitetów Frontu Narodowego”.

### Mendes-France W KANADZIE

NOWY JORK PAP. W niedzielę po południu premier francuski Mendes - France przybył samolotem do Quebec (Kanada). Po trzydniowym pobycie w Kanadzie Mendes - France uda się do Stanów Zjednoczonych dla odbycia rozmów z Eisenhowerem i Dullesem. Ponadto Mendes - France zamierza podobno wygłosić przemówienie na posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego NZ.

## PLENUM KC Niemieckiej Socialistycznej Partii Jedności

BERLIN PAP. Jak donosi agencja ADN, rozpoczęły się obrady XXI Plenum Komitetu Centralnego Niemieckiej Socialistycznej Partii Jedności. Pierwszy sekretarz KC SED Walter Ulbricht wygłosił referat pt. „Realizacja uchwał IV Zjazdu SED i zadania po wyborach ludowych”.

### Plenum KC FPK

PARYŻ PAP. Plenum Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej wysłuchało sprawozdania członka Biura Politycznego FPK, Entienne Fajon, o zadaniach redakcji „L'Humanite” i o rozpowszechnianiu pisma.

Plenum uchwaliło rezolucję, dotyczącą sposobów usprawnienia pracy dziennika i jego rozpowszechniania.

## PRZYJĘCIE w siedzibie delegacji polskiej do ONZ

NOWY JORK PAP. Przewodniczący delegacji polskiej na IX sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ, minister spraw zagranicznych S. Skrzyszewski wydał w siedzibie stałej polskiej delegacji do ONZ przyjęcie, na którym obecni byli m. in.: sekretarz generalny ONZ Dag Hammarskjöld, przewodniczący Komisji Politycznej i stały delegat Kolumbii F. Urrutia, szef delegacji hinduskiej Kriszna Menon, członek delegacji francuskiej, były minister Jules Moch, szef delegacji chilijskiej J. Maza, stały delegat Burmy amb. James Barington oraz członek delegacji greckiej A. Kyrou.

## Układ handlowy między Bułgarią i Jugosławią

SOFIA PAP. 12 listopada podpisany został w Belgradzie układ o wzajemnej wymianie handlowej między Bułgarską Republiką Ludową a Jugosławijską Federacyjną Republiką Ludową. Przewiduje on, że do końca bieżącego roku obie kraje dostarczą sobie wzajemnie towarów na sumę około 500 tysięcy dolarów z każdej strony.

## W Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 9 w Gdańsku spisy wyborców sprawdzono w 100 proc.

Do Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Gdańsku wpłynął następujący meldunek:

„W wyniku ścisłej współpracy z komitetem Frontu Narodowego, Obwodowa Komisja Wyborcza nr 9 melduje o zakończeniu w dniu 14 listopada br. o godz. 12.15 sprawdzania list wyborczych przez mieszkańców naszego obwodu”.

Adam SADEJ  
przewodniczący  
Obwodowej Komisji  
Wyborczej  
Czesław ŻUKOWSKI  
sekretarz  
Obwodowej Komisji  
Wyborczej

## Aktualne zadania gromadzkich komitetów Frontu Narodowego

W toku kampanii wyborczej do rad wielo gromadzkich komitetów Frontu Narodowego osiągnięto już niemały dorobek w swej pracy. Ale jeszcze nieraz spotykamy się z faktami, które świadczą, że niektóre komitety nie znają swych zadań, że dotyczących właściwie jeszcze nie nie działają.

Jaka jest rola gromadzkich komitetów Frontu Narodowego? W komitetach Frontu Narodowego skupia się praca propagandowa, agitacyjna i organizatorska. Są one gospodarzem wyborów.

Zadania KFN są — trzeba przyznać — niefaworytne i ciężkie. Trzeba przede wszystkim wyjaśnić chłopom znaczenie wyborów do rad, istotę organów władzy ludowej, ich zadania, wagę udziału chłopów w akcji wyborczej. Często, niestety, dopiero na zebraniach, na których wysuwa się kandydatury, słyszy się pytania: „No dobrze, ale co to rady robią? Jakże są zadania radnego? Jakich ludzi wysuwać na kandydatów?”

To wszystko wiedzieć powinni chłopci znacznie wcześniej, przed zebraniem. Wyjaśnieniem tych spraw winien zająć się KFN. Jego aktywność powinna pobudzić gromadę do wysuwania swych życzeń i zadać wobec nowych rad, pokazywać chłopom w rozmowach osiągnięcia gromady, perspektywę jej dalszego rozwoju oraz stojące przed nią zadania.

W każdej wsi są jakieś bolączki, jakieś braki... O tych wszystkich sprawach winni mówić aktywiści KFN, co więcej, winni oni wskazywać chłopom, że tyle przecież można wspólnie, całą gromadą, przy pomocy państwa zrobić nowego — zmeliorować łąki, wybudować drogę, wyremontować świetlicę...

W toku akcji przedwyborczej aktywiści KFN powinni wyjaśniać chłopom, że jest obywatelskim obowiązkiem każdego z nich rozliczyć się do końca z państwem, uregulować wszelkie należności, dopełnić, aby kulał wypełnić swoje obowiązki. Ma KFN we wsi jakiś swój „kacik” w szkole, czy u sołtysa, powiatowy KFN zaopatrza go w plakaty i broszury — powinien to być punkt informacyjny w gromadzie. Oczywiście, nie wystarczy materiały propagandowe przysłać z powiatu. Z pomocą młodzieży można łatwo zorganizować wiejską gazetkę, „błyskawicę”. Mają one przecież już sprawdzoną siłę oddziaływania i oddziałują się żywym echem w gromadzie.

Dobrze pracuje punkt informacyjny w gromadzie Rakowiec, pow. kwidziński. Zmieniający się dyżurni aktywiści udzielają na bieżąco chłopom odpowiedzi na pytania w związku z ordynacją wyborczą itd. W skład KFN wchodzi partyni i bezpartyni, przedstawiciele różnych organizacji masowych. Niezwykle doniosłe znaczenie dla przebiegu kampanii wyborczej ma współdziałanie organizacji masowych

z KFN. Organizacje te winny przede wszystkim omówić ze swymi członkami ich zadania w okresie wyborów. A zadania te są różnorodne. Oto np. młodzież w porozumieniu z KFN może zająć się gazetką, „błyskawicą”, przygotowaniem świetlicy. Kolo gospodyń wiejskich może zorganizować pogadankę dla kobiet o radach, omówić zobowiązania kobiet np. w zakresie podniesienia hodowli drobiu itp. Wspólnie z tymi organizacjami członkowie KFN omawiają proponowane przez nich kandydatury na radnych, sami rozmawiają z proponowanymi kandydatami. Trzeba jednak stwierdzić, że w wielu gromadach jak np. w Ostaszewie, pow. nowodworskiego, czy w szeregu gromad pow. lebskiego, organizacje masowe wykazują — jak dotąd — znikomą aktywność.

Abym KFN rzeczywiście mógł dotrzeć do każdego chłopca, pomoże mu w tym grupa agitatorów zorganizowana przy komitecie, składająca się z najbardziej wyrobionych chłopów, członków partii i bezpartijnich, młodzieży i kobiet. Zadaniem agitatorów jest wyjaśnienie wszystkich spraw związanych z wyborami, rozwiązanie „na gorąco” różnych wątpliwości i niejasności, omówienie z chłopami aktualnych zagadnień polityki wewnętrznej i międzynarodowej. Przy tej okazji może można wykryć faktów kulackiego wyzysku, różnych ludzkich trosk i potrzeb! Ale taka grupa nie może oczywiście działać „na własną rękę”. KFN winien mieć z nią stały kontakt, dawać instrukcje, pouczać agitatorów, jak mają rozmawiać z ludźmi, pomagać im dobrać właściwe, przekonujące argumenty, aby potrafili odpowiedzieć na różne pytania i na te „drażliwe”, których niesłusznie nieraz nasi agitaorzy starają się uniknąć.

Nie będzie wtedy tak, jak często zdarza się dotychczas, że zebranie „zwoluje” i to w ostatniej chwili — soltys czy GRN. A fakty te zdarzają się jeszcze niekiedy. Np. w Zwartowie, pow. lebskiego niedawne zebranie Gromadzkiego Komitetu Frontu Narodowego zostało zwołane przez Prezydium CZN metodą administracyjną. Oddziało się to silną ręką na frekwencję, która była bardzo słaba.

Nie na tym jednak kończą się zadania KFN. Trzeba i można pomyśleć jeszcze o wielu innych formach i sposobach pracy. Trzeba np. zatroszczyć się, by ustępujące gminne rady zatwały jeszcze stare skargi i zażalenia chłopów. KFN mogą np. postarać się, by ktoś z powiatu przyjechał i wygłosił pogadankę na temat interesacji chłopów z zakresu podniesienia kultury rolnej, czy hodowli, czy też może dla kobiet o ich gospodarstwie domowym. Chłopi przyjdą chętnie i będą wiedzieli, że to ich komitet gromadzki zabiega o to, by gospodarka ich rosła i ulepszała się.

(Dokończenie na str. 2)

## Z pobytu delegacji Coventry w Stalingradzie



Na zdjęciu: Wspólne posiedzenie Stalingradzkiej Rady Miejskiej i członków Rady Miejskiej m. Coventry, poświęcone opracowaniu wspólnego oświadczenia do ONZ w sprawie zakazu produkcji i stosowania broni atomowej i wodorowej. Fot. — CAF



# Nowy wkład ZSRR do dzieła utrwalenia

## Artykuł »Prawdy«

MOSKWA PAP. Oma wiając notę rządu radzieckiego dziennik »Prawda« podkreśla doniosłe znaczenie nowych propozycji ZSRR.

Pokój i bezpieczeństwo Europy mogą być zapewnione jedynie dzięki wspólnym wysiłkom wszystkich państw europejskich — stwierdza »Prawda«. Tylko stworzenie systemu bezpieczeństwa, w którym wzięłyby udział wszystkie państwa europejskie, może zagwarantować pokój i bezpieczeństwo każdego kraju europejskiego i całej Europy.

Stworzenie w Europie skutecznego systemu bezpieczeństwa zbiorowego ułatwiłoby jednocześnie rozwiązanie problemów spornych, a przede wszystkim problemu niemieckiego. Utworzona została droga do ściślejszej współpracy państw europejskich w dziedzinie politycznej, gospodarczej i kulturalnej.

»Prawda« podkreśla, że propozycje radzieckie zawarte w nocie z 13 listopada stanowią nowy wkład ZSRR do dzieła utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa w Europie oraz osłabienia napięcia w stosunkach międzynarodowych. Podobnie jak wszystkie poprzednie propozycje rządu radzieckiego, propozycje z 13 listopada są jasne, konkretne oraz są zgodne z interesami i pragnieniami wszystkich narodów Europy.

Naród radziecki — pisze w zakończeniu »Prawdy« — gorąco popiera nowe propozycje swego rządu. Jest on

### NEHRU uda się do ZSRR

DELHI PAP. Jak donosi radio w Delhi, premier Nehru przemawiał 13 listopada w Delhi na pierwszej konferencji prasowej, zorganizowanej po jego powrocie z Pekinu. Nehru podsumował swoje wrażenia z Chin. Zdaniem Nehru, dla współczesnych Chin charakterystyczne są dwa następujące czynniki: po pierwsze — wieś, po drugie — w Chinach żyje się w warunkach pokoju, praworządności i ładu; po trzecie — w Chinach żyją się uczucia narodowe. Narodowi Chińczycy widzą, że jego ogromny kraj, zjednoczony obecnie, opiera się na mocnych podstawach i może się bronić.

Indie — oświadczył Nehru — nie chcą naśladować ślepo jakiegokolwiek systemu rządzenia. Pragną one użyć się do innych. Indie mogą wiele zapożyczyć od krajów Europy i od Stanów Zjednoczonych, lecz mogą one nauczyć się wiele również od Rosji, a zwłaszcza od Chin, ponieważ problemy, jakie stoją przed Indiami, są bardzo podobne do problemów istniejących w Chinach, a Indie będą dążyć do wyzyskania doświadczeń Chin.

W toku konferencji prasowej premier Nehru oświadczył, że otrzymał oficjalne zaproszenie do Związku Radzieckiego. Dodał on, że z chęcią pojedzie do ZSRR, nie wie jednak, kiedy będzie mógł odbyć tę podróż.

### Rokowania handlowe między Chinami a Argentyną

PEKIN PAP. Jak podaje agencja Nowych Chin, chiński Komitet Popierania Handlu Międzynarodowego oraz argentyńska delegacja handlowa, która przybyła do Pekinu, ogłosiły wspólny komunikat.

Komunikat stwierdza, że 15 października br. do stolicy Chin przybyła argentyńska delegacja handlowa, która przeprowadziła rozmowy z przedstawicielami chińskich kół gospodarczych. Rokowania toczyły się w przyjaznej atmosferze. Obie strony doszły do zgodnego wniosku, że przed wymianą handlową chińsko-argentyńską otwierają się szerokie perspektywy. Obie strony postanowiły kontynuować rokowania w Buenos-Aires.

### Postanowiliśmy współpracować z władzą ludową

### Oświadczenie b. działacza opozycji petkowskiej w Bułgarii

SOFIA PAP. Dziennik bułgarski opublikował oświadczenie Asena Pawłowa, byłego znanego działacza opozycji petkowskiej. Agencja Telegraficzna. Pawłow pisze m. in.:

Do 9 września 1941 r. Amerykanie i Angielcy powierzyli Gemo (jedną z przywódców zdraździeckiej emigracji bułgarskiej) następujące zadanie: powrócić do Bułgarii rozbił Antyfaszystowski Front Patriotyczny z Bułgarską Partią Komunistyczną na czele, podważyć sojusz robotniczo-chłopski, zjednoczyć wszystkie elementy opozycyjne z reakcyjną burżuazją i oficernymi carskimi włącznie i walczyć przeciwko kierownictwu Bułgarskiej Partii Komunistycznej. Działalność tej polowojennej kres.

Ten żalostny koniec spawadawał, że zarówno ja — pisze Pawłow — jak szereg innych przywódców opozycji postanowiliśmy podjąć działalność gruntownej rewolucji. W rezultacie ja i inni moi towarzysze z opozycji zrozumieliśmy, jaka jest właściwa droga rozwoju życia społecznego i postanowiliśmy współpracować z władzą ludową.

# Komunikat WKPG

22,6 km rzek. Ponadto przeprowadzono dzięki pełnej uprawie, nawożeniu i podsiwowom, zagospodarowanie pomelioracyjne na obszarze 4626 ha.

### III. Inwestycje terenowe i budownictwo

Wielkość nakładów na inwestycje terenowe, dokonanych w kwartale sprawozdawczym jest o 61 proc. wyższa w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego. Wzrost ten miał miejsce szczególnie w rolnictwie, gospodarce komunalnej, oświacie, służbie zdrowia oraz w zakresie transportu drogowego i łączności.

W wyniku realizacji zadań inwestycyjnych w okresie III kwartału oddano do użytku szereg obiektów w zakresie oświaty, służby zdrowia, rolnictwa oraz gospodarki komunalnej.

Pomimo tych osiągnięć postęp robót na niektórych obiektach nie przebiegał jednak zgodnie z planami, na skutek niezapewnienia przez szereg przedsiębiorstw budowlanych należytej organizacji na budowach. Szczególnie miało to miejsce w powiatowych przedsiębiorstwach budowlanych przy robotach w zakresie rolnictwa, służby zdrowia i oświaty.

W wyniku tego, niektóre obiekty inwestycyjne zostały opóźnione w wykonaniu, jak to miało miejsce z budową POM w Suchostrzygach i Dzierżoniowie, szkoły podstawowej w Jelonku, Suchoninie, szkoły sanatorium przeciwgruźliczego w Oliwie.

Plan produkcji terenowych przedsiębiorstw budowlanych - montażowych został przekroczony o 8,2 proc. Najwyższe wykonanie planu osiągnęły przedsiębiorstwa: Gdański Zespół Rolnictwa, służby zdrowia i oświaty oraz budowlane spółdzielnie pracy.

Nie wykonał planu kwartalnego pion budowlanych przedsiębiorstw powiatowych, przede wszystkim na skutek trudności organizacyjnych.

Globalna wartość robót wykonanych w III kwartale br. przez terenowe przedsiębiorstwa wykonawcze wzrosła w cenach porównywalnych o 18 proc. w stosunku do III kwartału 1953 r.

### IV. Transport i łączność

Plan budowy dróg powiatowych o nawierzchni trwałej za III kwartały 1954 r. wykonano w 104 proc., plan odcynowy nawierzchni drogowej w 103 proc., a plan remontów bieżących dróg w 93,5 proc.

Również na drogach gminnych realizacja zadań związanych z budową i przebudową nawierzchni drogowej miała przebieg planowy.

Na ogół zadowalający jest przebieg realizacji świadczeń rzeczowych na potrzeby drogowe, które wykonano w okresie trzech kwartałów w 70 proc. w stosunku do zadań rocznych.

Najlepsze w tym zakresie wyniki osiągnął powiat

tzewski, który ustalone na rok bieżący świadczenia w okresie trzech kwartałów wykonał w 107 proc.

Najstabilniej realizacją świadczeń w naturze przebiegała również realizacja zadań w zakresie radiofonizacji wsi, w wyniku czego na koniec III kwartału br. było radiofonizowanych 58,3 proc. ośrodków PGR i 39 proc. spółdzielni produkcyjnych.

### V. Obrót towarowy

Plan obrotów towarowych handlu detalicznego za III kwartał br. został wykonany w 105 proc. Przekroczeniu planu sprzedaży detalicznej towarzyszył w III kwartale, mimo pewnych braków, znacznie pełniejszy wzrost zaopatrzenia województwa w artykuły masowego spożycia. Aparat uspołecznionego handlu detalicznego położył szczególny nacisk na sprawne zapoatrzenie wsi w artykuły przemysłowe.

Liczba punktów uspołecznionego handlu detalicznego na terenie województwa wzrosła o 4 proc. w porównaniu ze stanem na koniec roku ubiegłego.

Plan obrotów zakładów żywienia zbiorowego został wykonany w III kwartale w 106 proc.

Liczba zakładów żywienia zbiorowego zwiększyła się o 3 proc. w porównaniu ze stanem na koniec roku ubiegłego.

Pewne trudności wystąpiły natomiast na odcinku skupu podstawowych produktów rolnych i zwierzęcych. Zahamowania miały miejsce przede wszystkim na odcinku skupu zboża, szczególnie w powiatach: Elbląg, Nowy Dwór, Malbork i Sztum. Bardziej sprawnie skup zboża przebiegał w powiatach Kartuski i Wejherowski.

Skup ziemniaków najlepiej przebiegał w powiatach Tczew i Nowy Dwór.

Skup żywności i mleka nie napotkał w trzecim kwartale w zasadzie na większe trudności, jednak realizacja obowiązkowych dostaw w tym zakresie w wielu powiatach nie była jeszcze zadowalająca.

Do produkcyjnych powiatów w skupie żywności należy powiat tzewski i starogardzki, natomiast skup przebiega w powiecie malborskim, gdańskim, wejherowskim i kartuskim.

### VI. Gospodarka komunalna i mieszkaniowa

Zaopatrzenie w wodę gospodarstw domowych wzrosło w porównaniu z III kwartałem ub. r. o 11 proc.

W wyniku realizacji planu inwestycyjnego zakończono budowę 5 studni wierconych wraz z podłączeniami, z czego w Gdańsku 3 i w Gdyni 2.

Jednocześnie zakończono roboty usprawniające komunikację na ulicach Dąbrowskiego i Dzierżoniowskiego w Gdyni oraz ulic Toruńskiej, Chopina, Kochanowskiego i Karola Marksa w Gdańsku.

Nowy rok szkolny przyniósł dalszy wzrost liczby szkół podstawowych oraz uczniów w tych szkołach.

Jednocześnie podniósł się stopień organizacyjny szkół, w wyniku którego wzrosła znacznie w porównaniu z rokiem ubiegłym liczba szkół podstawowych 7-klasowych oraz zmniejszona została liczba szkół niżej zorganizowanych, w konsekwencji objęto pełnym nauczaniem 89 proc. uczniów szkół podstawowych.

Do pierwszych klas szkół podstawowych przyjęto w b. r. o 23 proc. więcej uczniów niż w roku ubiegłym. Liczba dzieci w przedszkolach zwiększyła się o 10 proc.

W wyniku wykonania zadań inwestycyjnych w okresie III kwartału oddano do użytku 4 nowe szkoły podstawowe, z tego 2 w Gdańsku, jedną w Elblągu i jedną w Wyszczynie, pow. Wejherowski oraz szkołę stopnia licealnego w Elblągu.

Również pomyślnie przebiegały na ogół remonty szkolne przeprowadzane w okresie III kwartału w związku z rozpoczęciem nowego roku szkolnego. Najlepiej remonty szkół przebie-

### Układy paryski i londyński są sprzeczne z żywotnymi interesami narodów

PARYŻ PAP. Tygodnik »Tribune des Nations« zamieścił oświadczenie b. premiera francuskiego Paul-Boncour w sprawie porozumienia londyńskiego i układów paryskich.

Jestem — oświadczył Paul-Boncour — przeciwnikiem układów paryskich, tak jak byłem przeciwnikiem »europejskiej wspólnoty obronnej«, ponieważ zakładała ona remilitaryzację Niemiec i była tylko parawanem dla ich uzbrojenia.

Paul-Boncour podkreślił konieczność podjęcia przez mocarstwa zachodnie rokowań ze Związkiem Radzieckim.

PARYŻ PAP. Dziennik »Humanite« opublikował apel krajowego komitetu po wszechnej Konfederacji Pracy (CGT) do francuskich mas pracujących.

Apel podkreśla, że porozumienie londyńskie i układy paryskie mogą wciągnąć Francję do koalicji sprzecznej z jej interesami narodowymi.

Komitet krajowy CGT apeluje do wszystkich ludzi pracy we Francji, aby zjednoczyli się w walce o niedopuszczenie do ratyfikacji przez parlament francuski układów w sprawie remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

PARYŻ PAP. Komitet Królestwa Katolickiego MRP powziął uchwałę zalecającą 87 deputowanym tego stronnictwa w Zgromadzeniu Narodowym, by albo wypowiedzieli się przeciwko ratyfikacji układów paryskich, albo też wstrzymali się od głosu. Komitet umotywnił swe stanowisko okolicznościami, że układy paryskie »nie odpowiadają celom EWO« i z tego względu »są nie do przyjęcia« dla MRP.

Komentując stanowisko Komitetu Królestwa MRP, dziennik »Humanite« pisze: »Przywódcy MRP nie martwią się odrodzeniem Wehrmachtu, ale zniknięciem pewnej przykrywki »europejskiej«, która wydaje im się niezbędna do przeprowadzenia zbrojeń niemieckich.«

KOPENHAGA PAP. Społeczeństwo duńskie zdecydowanie protestuje przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich. Dziennik »Land og Folk« codziennie publikuje informacje o protestach robotników, organizacji

### Eisenhower przekazał do Senatu tekst układów paryskich

NOWY JORK PAP. Jak donosi, 15 bm. prezydent Eisenhower skierował do Senatu USA teksty układów paryskich w sprawie remilitaryzacji Niemiec zachodnich. W ścisłej tajemnicy Eisenhower przesłał Senat »o zgodę« na ratyfikację tych układów.

W niedziele wieczorem posterunki policji przed budynkami rządowymi zostały wzmocnione. Ulicami Kairu krąży silna patrolowa policja.

(Obsł. wł.) Radio Moskwa donosi, że dotychczasowy poseł Egiptu w Syrii Nagib, brat byłego prezydenta Egiptu wezwany został do powrotu z Damasku do kraju.

Rząd Egiptu postanowił zerwać stosunki dyplomatyczne z Syrią, uzasadniając ten krok tym, iż Syria toleruje istnienie i działalność organizacji Bractwo Muzułmańskie, na swoim terytorium.

Rząd syryjski odwołał w następstwie swojego posła z Bejrutu.

PARYŻ PAP. Jak donosi z Kairu agencja France Press, przekazano tam prasie w poniedziałek wieczorem komunikat oficjalny oskarżający Nagib o rzekome zamiaty zamordowania Nasser'a i członków Rady Rewolucyjnej. Według komunikatu, miał to być wstęp do ponownego objęcia władzy przez Nagib'a. Rząd Nasser'a miał być obalony przez grupę wojskowych współpracujących z Nagibem. Sprawa ta ma być wyjaśniona podczas zapowiedzianego procesu tych wojskowych.

### Parlament Syrii popiera walkę narodów Afryki północnej o niezawisłość

PARYŻ PAP. Jak donoszą z Damaszku, parlament syryjski zaaprobował uchwałę komisji spraw zagranicznych, dotyczącej sytuacji w Afryce północnej. Uchwala proponuje wystosowanie depeszy do francuskiego Zgromadzenia Narodowego z wyrazami współczucia dla narodów Afryki północnej oraz depeszy do walczącej ludności Algieru. Parlament wezwał rząd syryjski do podjęcia kroków w celu udzielenia pomocy arabskiej ludności Afryki północnej, walczącej o wolność i niezawisłość.

### STRAJK pracowników przedsiębiorstw komunikacyjnych w Manchesterze

LONDYN PAP. Jak donoszą z Londynu, pracownicy przedsiębiorstw komunikacyjnych w wielkim ośrodku przemysłowym Manchesterze przystąpili 13 bm. do strajku. W ten sposób realizują oni uchwałę, by co sobotę organizować strajk, dopóki nie zostaną uwzględnione ich żądania w sprawie poprawy warunków bytu.

### Oszczercstwami wobec Chin Ludowych Dulles usiłuje zamaskować agresywne plany USA w Azji

PEKIN PAP. Agencja Nowych Chin podała artykuł swego komentatora, który m. in. pisze:

Sekretarz Stanu USA Dulles przemawiając 11 listopada w komisji spraw zagranicznych senatu rzucił ponownie oszczerstwa pod adresem Chin. Tym razem oświadczył on, że Chiny żywią »agresywne zamiary, które sprzeczają do zera ich oświadczenie o dążeniu do pokoju«.

Dulles oświadczył, że »dowodem« tego jest utworzenie w Junnanie autonomizacji okręgu Tai. W związku z tym Dulles rzucił również oszczerstwa pod adresem Wietnamskiej Republiki Demokratycznej.

Utworzenie przez mniejszość narodową Tai w Chinach zgodne z konstytucją ChRL okręgu autonomizacji przedstawił on jako »ruch zagraniczny« Syjamowi. Twierdzenie to — podcina dla agencji — jest jedynie dymną zasłoną, która ma zamaskować penetrację USA do Syjamu.

Wysunięte przez Dullesa »oskarżenie«, że Chiny utrzymują w Junnanie znaczne siły zbrojne, ma na celu podważenie przyjaznych stosunków między Chinami a Burmą. Wiadomo jednak powszechnie, że na terytorium Burmy znajdują się popierane przez USA siły zbrojne zdraździeckiej bandy Ciang Kajsaka, oraz że rząd burmański już dwukrotnie protestował przeciwko temu na forum ONZ. Należy przy tym podkreślić, że w tym samym czasie, kiedy Dulles

w sposób oszczerzy oskarża Chiny o organizowanie tzw. »ruchu zagranicznego« Syjamowi, agresywne kolia USA okupują Tajwan i zamierzają stworzyć »niezależne państwo Tajwan«.

W tym samym czasie, kiedy Dulles w sposób oszczerzy twierdził, że Wietnamska Republika Demokratyczna zwiększa swe siły zbrojne, do Saigona przybył generał amerykański Lawton Collins. Nawet Dulles przyznał, że w chwili obecnej rozpatrywany jest problem planów wojskowych w Wietnamie, Laosie i Kambodży.

Fakty te dowodzą, że Stany Zjednoczone zmontowały pakt wojskowy Azji Południowo-Wschodniej po to, aby pod pretekstem rzekomej »agresji komunistycznej« wywołać niepokoje w Azji i przeciwstawić jedne kraje innym krajom azjatyckim. Pakt ten zmontowano również w tym celu, by pod pretekstem walki z »działalnością wywrotową« Stany Zjednoczone mogły ingerować w sprawy wewnętrzne państw azjatyckich i dążyć do ruchu narodowo-wyzwoleńczego w Azji.

Oszczercze wymyślił o »agresywnych zamiarach« Chin — pisze w zakończeniu agencja — mają jedynie na celu zamaskowanie agresji USA w Azji.



Wśród włókniarzy Taszkentu

Na zdjęciu: artyści oddziału drukowania tkanin Taszkentkiego Kombinatu Włókienniczego oglądają nowe desenie tkanin. Fot. — CAF.

# Aktualne zadania

(Dokończenie ze str. 1)

Czy trzeba przekonywać, że właśnie w tak aktywnie pracującym Komitecie wyrosną kadry nowych działaczy gromadzkich?

Żeby tak pracował KFN, musi istnieć wśród jego członków konkretny podział zadań. Ten odpowiada za grupę agitatorów, ten za propagandę pogładową itd. Potrzebny jest również plan pracy i kontrola jak i co zostało wykonane. Bo pracać trzeba operatywnie, szybko, bojowo, tak, żeby roboty co dzień dużymi krokami posuwała się naprzód.

Ogromne znaczenie dla zabezpieczenia dobrej pracy gromadzkich komitetów Frontu Narodowego mieć będzie pomoc ze strony aktywów robotniczych, pomoc ośrodków miejskich, lub, mówiąc konkretniej, ze strony większych zakładów przemysłowych. Konieczne jest więc pewne przesławienie kierunku pracy ekip łączności, które wraz z zespołami artystycznymi, z radiowcami mogą oddać nieocenione usługi gromadzkim komitetom FN w toku kampanii wyborczej.

By gromadzkim KFN wywiązały się ze swych zadań — MUSZA IM SZEROKA

I WSZECHSTRONNA POMOC OKAZAĆ ORGANIZACJE PARTYJNE. Pomocy takiej udzielają w coraz większym stopniu instancje i organizacje partyjne pow. wejherowskiego. Dzięki temu w pow. wejherowskim gromadzkim komitetom pracują coraz lepiej. Niedostateczną natomiast jest jeszcze pomoc instancji partyjnych w pow. kartuskim.

Członkowie partii w KFN, w grupach agitatorów powinni pociągać za sobą wszystkich przykładem, zapałem, poziomem uświadczenia politycznego. Gromadzkim KFN powinny stać się przysłówowym »oczkiem w głowie« gminnych i powiatowych komitetów partii. Zaśw jest przecież instancjom partyjnym, znającym dobrze teren, pomóc im rozpocząć pracę i dobrze ją dalej poprowadzić. I to poprowadzić na przeciw nie tylko kampanii wyborczej. Chodzi przecież o to, aby te komitety zdobyły sobie na stałe prawo obywatelstwa w gromadzie. Aby nie tylko »od święta«, ale i w każdy zwykły, roboczy dzień organizowały chłopów do wspólnego trudu w imię pięknych haseł Frontu Narodowego.

### Agenci imperialistyczni usiłują zakłócić handel zagraniczny NRD

BERLIN PAP. Agencja ADN podaje komunikat Ministerstwa Handlu Zagranicznego i Międzynarodowego Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Komunikat stwierdza, że ostatnio agencje mocarstw zachodnich podjęły próby obliczone na zahamowanie handlu zagranicznego republiki. Obcy agenci rozesłali do wielu przedsiębiorstw republiki sfałszowane pisma rzekomo w imieniu Ministerstwa Handlu Zagranicznego i Międzynarodowego, jak również w imieniu innych organów handlu zagranicznego NRD. Falsyfikaty te zawierały zlecenie ograniczenia produkcji przeznaczanej na eksport. Jednocześnie rozesłano sfałszowane listy do zachodniolemieckich i zagranicznych partnerów handlowych NRD z zawiadomieniem, że Niemiecka Republika Demokratyczna nie jest rzekomo w stanie wykonać s'wych zobowiązań dotyczących dostaw towarów, a zwłaszcza dostaw przewidzianych w transakcjach zawartych podczas Taszkentów Lipskich.





Zabytkowa „Studnia Neptuna” przed Dworem Artusa w Gdańsku. CAF — Fot. Uklejewski

# Zadania »C. Hartwig« w okresie szczytowych przeładunków

Przedsiębiorstwo spedycyjne „Hartwig” w Gdańsku wykonało w dniu 25 ub. m. roczny plan usług. Przedterminowe wykonanie przez nas zadań rocznych nie oznacza jednak wcale, że w listopadzie i grudniu osłabnie tempo pracy w portach. Wprost przeciwnie, przed wszystkimi przedsiębiorstwami portowymi stoją obecnie zadania niewspółmiernie wyższe, aniżeli w miesiącach poprzednich. Właśnie w tym okresie następuje szczytowe nasilenie przeładunków.

**Tadeusz Daszczyński**  
st. dyplomista eksportu  
„C. Hartwig” w Gdańsku

Są jednak w naszej pracy jeszcze poważne braki, których usunięcie jest sprawą niecierpiącą zwłoki. Hala maszyn nie zawsze terminowo wykonuje zleczone jej czynności. Niektórzy ekspedycyjni, zwłaszcza z oddziału I niedokładnie sporządzają raporty z wykonywanych manipulacji. Najgorsze jest jednak to, że w dalszym ciągu nie możemy jeszcze w pełni skoordynować naszej pracy z pracą pozostałych przedsiębiorstw portowych. Stąd też zdarzają się wypadki przestoju robotników w oczekiwaniu na podstawie innych wagonów przez PKP. Wskutek braku należytej współpracy z PLO i Polfrachtem często powstaje chaos w dostawach towarów do portu i blokowanie magazynów.

Jakie są tego przyczyny? Poważny wpływ na to ma sezonowość niektórych towarów, jak kukier, cebula, ziemniaki, których eksport notujemy się dopiero teraz. Wzrasta też jesienią eksport cementu, z uwagi na mniejsze jego zapotrzebowanie w kraju w miesiącach zimowych. Zwiększa się eksport towarów, produkowanych przez te gałęzie naszego przemysłu, które zrealizowały już swe plany roczne. W tym też czasie nasi kontrahenci zagraniczni, dążąc do wykorzystania wszystkich kredytów i licencji importowych, składają dodatkowe zamówienia. Naturalnie, nie mały wpływ na to jesienne sprężenie się przeładunków mają również niektóre centra handlu zagranicznego, nie zawsze dostatecznie dbające o rytmiczność eksportu zamówionych u nich towarów. Nie zapominajmy także, że trwający przez wiele tygodni wielki strajk dokerów w Anglii spowodował poważne zahamowanie naszych obrotów handlowych z tym krajem i nie wątpliwie przyczyni się do jeszcze większego sprężenia zadań przeładunkowych w naszych portach.

Musimy przy organizowaniu i synchronizowaniu środków transportu nastawiać się coraz bardziej (w ramach technicznych możliwości naszych portów) na organizowanie przeładunków bezpośrednio i zlecać ich na czas i z większą niż dotychczas precyzją. Nasze zlecenia dla zarządów portów na wszystkie prace przeładunkowe i maniów palucyjne powinny być jak najbardziej dokładne i terminowe, aby zlikwidować przestoje statków, wagonów i wyczekiwania robotników. Niezmiernie ważne jest w naszej pracy bezbłędne przygotowywanie wszelkiego rodzaju dokumentów załadunkowych i transportowych, na co musimy zwrócić jeszcze baczniejszą uwagę. Takie są pokrótce najważniejsze zadania naszego przedsiębiorstwa spedycyjnego wobec nadchodzącego nasilenia przeładunków portowych.

Tak więc wszystkie przedsięwzięcia portowe, a m. in. „Hartwig” w Gdańsku staną w najbliższym okresie przed poważnymi trudnościami. Chodzi nam jednak nie tylko o to, aby je pokonać, ale również o to, aby jednocześnie wypracować dla gospodarki narodowej do datkowe dochody. Jak przygotowaliśmy się do tego?

## Czy taki powinien być stosunek do wynalazczości pracowniczej?

Do redakcji naszej wpłynął list ob. Edwarda Uczynskiego, który przytaczaemy po niżej: „Pracując od 1952 do 1954 r. w Gdańskim Przemysłowym Zjednoczeniu Budowlanym przy ul. Żytniej 4/6 w dziale głównego mechanika, złożyłem dwa projekty racjonalizatorskie. Pierwszy dotyczył mechanicznego przesiewania piasku, co przyniosło ok. 1 miliona złotych oszczędności w stosunku rocznym. Drugi — to przyrząd do wykrecania urwaných śrub dwustronnie gwintowanych, tzw. „szpilek”. Przyrząd taki ułatwia pracę oraz skraca czas jej wykonywania. Projekty te zostały złożone w komórce racjonalizacji u ob. Konopki w czerwcu 1953 r. Na posiedzeniu komisji racjonalizacji zostały przyjęte i ocenione przez nią jako bardzo dobre. Ob. Muszyński, dyrektor techniczny GPZB wraz z za-

stępca kierownika działu produkcji pomocniczej chwalił moje projekty i zapewniał, że zostaną jak najszybciej wykonane. Jednak do tego czasu sprawa projektów nie została załatwiona, a co gorsze — nawet nie powiadomiono mnie o sposobie ich załatwienia. Kilkakrotnie interweniowałem u ob. Konopki, kierownika działu komórkowy naalazczości i kierownika bazy sprzętu GPZB. Zbывano mnie zapewnieniami, że projekty moje są w trakcie wykonania. Ale mija już półtora roku, a końca sprawy nie widać. Wobec tego, obawiając się, że dyrekcja GPZB zaplanowała wykonanie moich projektów dopiero za kilka lat, zwracam się z prośbą do redakcji, aby je jednak przyspieszyła”.

# INSTANCJA PARTYJNA a komitet Frontu Narodowego

Ogromnej wagi zadania, stojące przed organizacjami partyjnymi, w obecnej kampanii wyborczej do rad, wymagają wszechstronnego umacniania Frontu Narodowego, którego siłą kierowniczą jest nasza partia. Dlatego też sprawą szczególną wagi jest ściśle związane się instancji partyjnych z komitetami Frontu Narodowego, udzielanie im stałej pomocy politycznej. Instancje partyjne powinny dokładnie orientować się w przebiegu kampanii wyborczej na swoim terenie prowadzonej pod kierownictwem komitetu Frontu Narodowego. Powinny wnikać w jego działalność i czuwać, aby przebiegała prawidłowo, by nasyczona była słuszną polityczną treścią.

Dlatego też niesłuszne jest stanowisko instancji, która stoi na uboczu prac prowadzonych przez komitet Frontu Narodowego i zajmując niejaką pozycję obserwatora. Czy jednak oznacza to, że instancja partyjna może hamować inicjatywę aktywistów Frontu Narodowego, albo zastępować ich w pracy? Takiego rodzaju poglądy byłyby równie niesłuszne. Chodzi bowiem o to, aby komitet Frontu Narodowego mógł rozwijać pełnię inicjatywy i pomysłowości na swoim terenie i faktycznie kierować przygotowaniami do wyborów. Aby skupić wokół zadań programu wyborczego wszystkich patriotów, członków partii i jak najszerze rzesze bezpartyjnych, wszystkich, którzy pragną wzmożenia sił naszej ojczyzny i dobrobytu jej obywateli.

Czy instancje partyjne na naszym terenie właściwie pojmują swoje aktualne zadania w tej dziedzinie? Trzeba powiedzieć, że jeszcze nie zupełnie. Wskazuje na to chociażby przykład powiatu Nowy Dwór.

Towarzysze z kierownictwa KP w Nowym Dworze od samego początku kampanii wyborczej nawiązały ścisłą łączność z Powiatowym Komitetem Frontu Narodowego. Dopomogli komitetowi w opracowaniu planu pracy, odeślewali na stałe do PKFN tow. Celinę Mazur — instruktorka KP. Pomoc KP spowodowała urlopowanie na dłuższy czas do PKFN trzech aktywistów z zakładów pracy w Nowym Dworze.

Wiele wysiłku włożono w mobilizację członków partii i bezpartyjnych do pracy w gromadzkich komitetach Frontu Narodowego. Dopomogli zwolnieniu zebrań partyjnych, na których towarzysze omawiali swe zadania w kampanii wyborczej. Dopomogli wreszcie w przeszkoleniu 136 prelegentów, na dobrze przygotowanym seminarium.

**KIEROWCOW, A NIE ZASTĘPOWAC**  
Niestety jednak, już od pierwszych dni trwania kampanii wyborczej, towarzysze z KP popełnili zasadniczy błąd. Zaczęli mianowicie dość często zastępować Powiatowy Komitet Frontu Narodowego. Dotyczyło to np. przygotowywania zebrań, poświęconych wysuwaniu kandy-

wotniejszymi sprawami ich mieszkańców. Umożliwia im to, przy omawianiu programu wyborczego, nawiązywać do spraw lokalnych, bliskich ludziom danej miejscowości. To z kolei przyczynia się do rozwinięcia właściwej dyskusji, do wysuwania przez chłopów konkretnych wniosków, mających na celu usunięcie różnych braków i niedomagań, a także do podejmowania zobowiązań, wyrażających poparcie dla programu wyborczego.

### ULEPSZYĆ PRACĘ AGITACYJNĄ

Zobowiązania te są wyraźnym odbiciem wzrostu aktywności szerokiego mas chłopskiego powiatu, wzrostu ich czynnego udziału w obecnej kampanii. Udział ten byłby jednak jeszcze poważniejszy, gdyby agitatorzy wszystkich gromadzkich komitetów Frontu Narodowego włączyli się do pracy. Jak dotąd, tak jeszcze nie jest. Obok bowiem takich komitetów, jak w Drewnicy czy Sztutowie, gdzie agitatorzy trzymają na bieżąco zadania, gdzie ich pracę kontroluje i opiekuje się nią GKFN, są komitety, jak np. w Ostaszewie, czy Nowej Kościelnej, gdzie pracy agitacyjnej jakoś nie widać. Źródło tego tkwi w ciągłej jeszcze niedostatecznej powiązaniu PKFN z gromadzkimi komitetami, po części zaś w braku dostatecznej pomocy ze strony komitetów gminnych partii.

Jeśli już mowa o pracy agitacyjnej — propagandowej, to musi się ona wiązać z nieprzerwaną walką z argumentami wrogiej plotki, z demaskowaniem kulaków i ich slugusów, chcących osłabić polityczne tętno naszej wielkiej kampanii.

Jak dotąd, agitatorzy Frontu Narodowego czynią to w sposób niedostateczny. I tu również nie otrzymują należytej pomocy ze strony gminnych instancji partyjnych, którym często brak nawet dostatecznego rozoznania w działalności wroga. Brak go zresztą również jest robotników Wydziału Propagandy KP tow. Ota, który potrafi stwierdzić, że agitatorzy walczą z wrogią propagandą w terenie, lecz nie może przytoczyć konkretnego przykładu na ten temat.

Pilnym zadaniem, które stoi przed Powiatowym Komitetem Frontu Narodowego w Nowym Dworze, jest jeszcze ściślejsze powiązanie się z terenem, jeszcze skuteczniejsze dopomożenie w pracy gromadzkim komitetom Frontu Narodowego.

Dla wykonania tego zadania, konieczne jest, aby w przyszłej pracy brał udział nie tylko członkowie prezydium PKFN, lecz cały komitet. Dopomogą w tym niewątpliwie towarzysze z Komitetu Powiatowego partii.

Z. WOJNOWSKI

# Na czym polega zasada powszechności w prawie wyborczym

Zasada powszechności w naszym prawie wyborczym oznacza, że wszyscy obywatele, którzy ukończyli 18 lat — bez względu na płeć, przynależność narodową i rasową, wyznanie, wykształcenie, czas zamieszkiwania w obwodzie głosowania, pochodzenie społeczne, zawód i stan majątkowy — mają prawo wybierania. Prawa wybierania nie posiadają jedynie umysłowo chorzy oraz osoby pozbawione na podstawie prawomocnego orzeczenia sądownego praw publicznych i obywatelskich praw honorowych.

Wybrani do rady narodowej może być każdy, komu przysługuje prawo wybierania. Tak więc radnym może zostać wybrany obywatel po ukończeniu 18 roku życia.

Burżuazyjne ordynacje wyborcze, nawet w tych państwach, które formalnie uznają zasadę powszechności, przewidują różne ograniczenia dotyczące praw młodzieży, kobiet i żołnierzy. Wprowadzają one różne „cenzusy” ograniczające. Cenzus osiadłości polega na przyznaniu praw wyborczych tylko tym, którzy mieszkają pewien (na ogół długi) czas w danej miejscowości. Cenzus majątkowy przyznaje prawo wyborcze tylko tym, którzy mają posiadłość lub sklep czy fabrykę. Cenzus wykształcenia dopuszcza do wyborów tylko tych, którzy mają określone (często wyższe) wykształcenie.

W Polsce przedwrześniowej, w miarę faszyzacji życia społecznego i państwowego, podnoszono granicę wieku wymaganą przy wyborach do sejmu i senatu. Wreszcie po sanacyjnej reformie samorządu w 1933 r. ustanowiono, że prawo wybierania (czyżne prawo wyborcze) ma jedynie ten, kto ukończył 24 lata, a bierne prawo wyborcze (tzn. prawo do tego, aby zostać wybranym) ten, kto ukończył 30 lat.

Art. 1 naszej ordynacji wyborczej gwarantuje naszej młodzieży prawo głosu po ukończeniu 18 roku życia, zapewnia jej pełne prawo współdecydowania o losach naszej ludowej ojczyzny.

Nasza ordynacja wyborcza do rad narodowych zapewnia kobietom pełnię praw wyborczych. Dopiero w Polsce Ludowej kobieta polska otrzymała równe z mężczyzną prawa we wszystkich dziedzinach życia.

We wszystkich prawie państwach kapitalistycznych żołnierze pozbawieni są prawa głosu. Kapitałiści i obszarnicy wiedzą, że tylko wtedy będą mogli posługiwać się wojskiem w swej polityce antyludowej, gdy żołnierz będzie nieświadomiony i ciemny.

W naszym kraju, w którym obalone zostało panowanie kapitalistów i obszarników, chłop i robotnicy w mundurach żołnierskich nie mogą być i nie są przeciwstawiani ludowi. Nasza ordynacja wyborcza zabezpiecza żołnierzom ludowego Wojska Polskiego czynne i bierne prawo wyborcze.

Wspominaliśmy już o rozpowszechnionych sposobach pozbawiania mas pracujących prawa głosu w państwach kapitalistycznych. Zobaczymy jeszcze jakiego rodzaju „cenzusy” (czyli ograniczenia) wyborcze, stosuje się w USA.

W Stanach Zjednoczonych, kraju „dolarowej demokracji” jest szereg stanów, gdzie nie przysługują prawa wyborcze osobom mieszkającym w danym okręgu krócej niż... 2 lata. W osiemnastu stanach USA, aby mieć prawo wybierania, należy dowiedzieć znajomości literackiego języka angielskiego w słowie i piśmie — w ten sposób odsuwa się od wyborów wiele milionów ludzi pracy, szczególnie pochodzenia polskiego, włoskiego, francuskiego itd.

Jeżeli ktoś prześlizgnie się nawet jakoś przez egzamin z języka angielskiego, musi z kolei wykaazać się znajomością konstytucji i umiejętności omawiania jej postanowień. W wielu stanach prawo udziału w wyborach trzeba po prostu kupić, płacąc specjalną opłatę, tzw. podatek wyborczy. W sumie tego rodzaju „drobne” ograniczenia i bariery, których ordynacje wyborcze poszczególnych stanów USA zawierają około 50, pozbawiają praw wyborczych kilkanaście milionów obywateli, przede wszystkim robotników i blisko 50 proc. ludności muzułmańskiej.

Sanacyjna ordynacja wyborcza z 1935 r. pozbawiła społeczeństwo resztek praw demokratycznych. Podczas „wyborów” w 1935 r. ludność odmówiła udziału w nich. Na 16,2 mln. uprawnionych do głosowania — głosowało tylko 7,5 mln., a „ważnych” głosów było 5,7 mln. (tj. 35,5 proc. uprawnionych).

Mimo takiego nikłego udziału ludności w głosowaniu i unieważnienia 1/3 oddanych głosów, sanacja wybory „wygrała”, gdyż przezornie wstawiła do ordynacji wyborczej przepis, że wybory będą ważne nawet wtedy, gdy weźmie w nich udział choćby tylko jedna dziesiąta wyborców.

W przeciwstawieniu do tych wszystkich praktyk burżuazyjnych, przepisy naszej ordynacji wyborczej konsekwentnie bronią praw wszystkich obywateli do udziału w głosowaniu. Jak ogromną wagę przywiązuje władza ludowa do rzeczywistej, a nie papierkowej powszechności wyborów — najlepiej świadczy art. 78 ordynacji wyborczej. Stwierdza on, że w wypadku, gdyby w głosowaniu wzięła udział mniej niż połowa uprawnionych do głosowania w danym okręgu, wówczas przeprowadzone tam będą ponowne wybory. Takiego przepisu nie zna żadna ordynacja burżuazyjna.

**B**YŁ normalny dzień rozpraw sądowych. Sala nr 23 na pierwszym piętrze gmachu Sądu Powiatowego w Gdyni świeciła pustkami. Kilka osób przyszuściwało się rozprawie.

Na twarzach ich rysowało się żywe zainteresowanie — widocznie byli to krewni i bliscy znajomi oskarżonego.

W chwili, gdy dyktowałem ostatnie zdanie zeznań świadka do protokołu, na salę wszedł człowiek, który zwrócił na siebie uwagę obecnych. Nawet oskarżony podniósł się z ławy i z zainteresowaniem obserwował przybysza. Był to mężczyzna w wieku pod sześćdziesiątkę. Szczupły, wzrostu średniego, lekko pochylony ku ziemi, z twarzą o rysach prostych, noszących na sobie znajmiej jakieśś ubiórki. Zwrócił na siebie uwagę dziwnym trochę zachowaniem się. Nie zatrzymał na nim wzroku. Obecni na sali zdawali się dla niego nie istnieć. Tajemniczy człowiek usiadł na ławie, ukrył twarz w dionizach i zamarł w bezruchu.

Muszę przyznać, że już wówczas zastanowił mnie ten człowiek. Raz po raz wracałem spojrzeniem do jego osobliwej sylwetki. Kto to jest i czego szuka na sali sądowej? W końcu oswoiłem się z jego obecnością i zająłem się wyłącznie rozprawą. Później, z zamknięciem przewodu sądowego udałem się do gabinetu dla sporządzenia uzasadnienia wyroku. Byłem już przy końcu uzasadnienia, gdy woźny zakomunikował mi, że ktoś chce ze mną rozmawiać.

— Widzi pan przecież, że jestem zajęty — próbowałem oponować.

— Powiedziałem to samo temu panu, ale twierdzi, że ma bardzo ważną sprawę i konieczność musi się rozmówić z sędzią.

Nie zdążyłem jeszcze odpowiedzieć, gdy do drzwi gabinetu ktoś lekko zapukał i stanął w nich ów tajemniczy mężczyzna z sali rozpraw.

Mogłem mi się przyjrzeć z bliska. Spojrzałem mu prosto w twarz. Wydała

K. ZACZORNY-KRETOWICZ  
**BEZROBOCIE**  
(z dokumentów sądowych)

mi się jeszcze bardziej zmęczona, jeszcze głębiej porana zmarszczkami bólu i cierpienia.

— Bardzo przepraszam, panie sędzio, ale chciałbym przedstawić panu moją wielką prośbę — zaczął głosem pełnym wrzeszenia. Następnie, wyjąwszy z kieszeni jakiegoś zmięte i wyblakłe wezwanie sądowe, ciągnął dalej:

— Oto jest numer akt z 1937 roku. W tych aktach znajduje się coś, co ma dla mnie olbrzymią wartość. Są to fotografie mojej żony i dzieci. Czy mógłby pan sędzia wydać mi te fotografie?

W oczach przybysza czaił się ból. — Nazwisko pańskie — zapytałem. — Wróblewski. Stefan Wróblewski.

— Dobrze. Akta odszukamy i fotografie zwrócimy za pokwitowaniem. Proszę się zgłosić za dwa lub trzy dni. — To mów



wię wręczyłem wezwanie sądowe woźnemu i wydałem mu odpowiednie polecenie.

Nieznamy zabierał się do odeszcia. Poruszał się krokiem wolnym i chwiejnym, jak człowiek chory, albo o słabym wzroku.

— A pańska żona nie żyje? — zapytałem jeszcze.

— Nie, nie żyje. Dzieci też nie żyją. Te fotografie to jedyna po nich pamiątka.

Ogarneńno mnie współczucie dla tego człowieka. Postanowiłem spełnić jego prośbę, chociażbym musiał sam grzebić w archiwalnym kurzu.

Doznałem uczucia zadowolenia, że chociaż trochę będę mógł ulżyć w cierpieniu temu człowiekowi.

Jakże jednak daleki był od prawdy. Tajemniczy Wróblewski miałem poznać dopiero za dwa dni, gdy zgłosił się po odbiór fotografii. Prosiłem, by zajął miejsce w fotelu i zadzwoniłem na woźnego. Za kilkanaście sekund otrzymałem akta sprawy.

Napis głośli: „Akta w sprawie karnej Wróblewski Stefan art. 225 § 2 pkt, nr 618, rok 1937, zabłozono w dniu 3 września 1937 r.”.

Toruniu, od Wydziału Śledczego w Gdyni, dnia 17 lipca 1937, godz. 11 minut 50.

Melduję, że w dniu 17. VII. 1937 o godz. 3 — 3,20 przy ul. Dreszera nr 31 Wróblewski Stefan ur. 24. VIII. 1898 w Ostrowach, robotnik, wymordował sielkiera swojej rodziny, składając się z żony Zofii, córki Czesławy lat 8. Urszuli lat 2, siostrzeńca Tadeusza Rzepkowskiego — młodocznego oraz poranił Rzepkowską Monikę, lat 25 i podciął sobie brzytną gardło.

Wypadek wywołał w Gdyni wielkie zainteresowanie prasy, a zaistniał na tle nędznych warunków materialnych. Wróblewski bowiem przed około rokiem został pozbawiony pracy w Gdańsku z powodu nieszcześliwego wypadku i odmówiono mu odszkodowania. Podpisał kierownik Wydziału Śledczego w Gdyni, Aleksander Lipin.

Czułem, że na czoło występują mi kropelki potu. Oto siedziałem oko w oko z człowiekiem, który popełnił straszliwy zbrodnie. Spojrzałem na Wróblewskiego. Zdrząca ręką potari czoło i widocznie dostrzegając w moim spojrzeniu pytanie, odezwał się.

— Tak, to ja jestem mordercą — powiedział. — Proszę jednak niech pan Pozna całą prawdę. Wertowałem dalej akta. Na stronach od 58 do 77 znajduje się 19-stronicowe orzeczenie lekarskie, oparte na wywiadzie familijnym i środowiskowym. Stwierdza ono m. in.: „Przesłuchani świadkowie zgodnie zeznają, że pozycje rodzinne Wróblewskiego było nader zgodne. Maria Fiodorowa podaje, że Wróblewskiego cechowała niezwykła miłość do dzieci, lecz cierpił materialne braki, gdyż nie miał pieniędzy na utrzymanie. Właściciel baru Szałowicki Aleksander stwierdza, że Wróblewski Stefan zalegał z opłatą czynszu i zapożyczył się u niego na sumę 209 zł, a nadto świadek ten poręczył za niego w składzie kolonialnym Słomczyńskiego. Również Rzepkowska Monika potwierdza powyższe dane, dodając, że przez zimę z roku 1936 na 1937 Wróblewski Stefan pozbawiony był

(Dokończenie na str. 4).



